Bekari, Bez Twarzy

butów miałem jedna parę
chciałem tylko żeby ktoś mnie sprawdził
wyjebane miałem w hajs
wyjebane miałam w szlaufy
miałem połamane serce, które trudno było mi naprawić
dziś zakładam nowe buty, kiedy mam obiad u mej mamy

żadna dziwka wżyciu nigdy nie ustali granic
one chcą mnie zabić synu, nigdy nie przestawaj marzyć
bo ci ludzi sa bez twarzy

biorę cały kwit ten na mnie
jedne nowy feat jest dla mnie
ona nie ma srca dla mni9e
to dlatego nie ma dla meni jej
bo ci ludzi sa bez twarzy

w życiu chciałem być jak Robin Hood
wokół tylko miłość czuć
ludzie wytwarzają smród
choć Paco Rabane leja se na ciuch
na swe marzenia wykopali grób
ciebie też by pochowali tu
ciągle kur* na mnie ostrza nóż
ale będą oje za te parę stów

za te pare monet
kur* w piździe mam Moet
robię sobie rzeczy
robię sobie mamonę
nie wychodzę z domu, no bo to pierd*
lej te wóde i lej te cle
mimo tego nie zobaczysz mnie na dole
mimo tego dalej mam w głwiow olej
hajs na stole, hajs na sobie
na soebie mam nowy dresik
bbb

żadna dziwka wżyciu nigdy nie ustali granic
one chcą mnie zabić synu, nigdy nie przestawaj marzyć
bo ci ludzi sa bez twarzy

biorę cały kwit ten na mnie
jedne nowy feat jest dla mnie
ona nie ma srca dla mni9e
to dlatego nie ma dla meni jej
bo ci ludzi sa bez twarzy